

Sygn. akt II Kop 14/15

POSTANOWIENIE

Dnia 16 lipca 2015 r.

Sąd Okręgowy II Wydziale Karnym w Tarnobrzegu w składzie:

Przewodniczący – Prezes SO Robert Pelewicz

Protokolant sekr. sąd. Marta Czachurska

po rozpoznaniu sprawy **A. N.**

skazanego za przestępstwo z art. 207 § 1 k.k.

w przedmiocie wniosku Sądu Rejonowego w Mielcu VII Zamiejscowy Wydział Karny
w Kolbuszowej

o wydanie europejskiego nakazu aresztowania

na podstawie art. 607a k.p.k.

p o s t a n a w i a

**wniosku Sądu Rejonowego w Mielcu VII Zamiejscowy Wydział Karny
w Kolbuszowej nie uwzględnić.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z treścią art. 607a k.p.k. w razie podejrzenia, że osoba ścigana za przestępstwo popełnione na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przebywa na terytorium państwa członkowskiego Unii Europejskiej, właściwy miejscowo sąd okręgowy „może” wydać europejski nakaz aresztowania. Brzmienie cytowanego przepisu wskazuje na to, że wydanie europejskiego nakazu aresztowania nie jest obligatoryjne. Przepisy Kodeksu postępowania karnego nie formułują wprawdzie w tym zakresie wyraźnych, dodatkowych przesłanek, jednakże słuszna wydaje się interpretacja, w myśl, której sąd rozpoznający wniosek winien ocenić celowość wydania europejskiego nakazu aresztowania. Należy przy tym

w szczególności mieć na uwadze, że celem instytucji europejskiego nakazu aresztowania jest ściganie sprawców poważnych przestępstw, nie zaś czynów, których stopień społecznej szkodliwości jest stosunkowo niewysoki.

Zdaniem Sądu Okręgowego w rozpoznawanej sprawie wydanie europejskiego nakazu aresztowania jest niecelowe i nieekonomiczne.

A. N. wyrokiem Sądu Rejonowego w Kolbuszowej z dnia 9 lipca 2012 r., w sprawie II K 172/12, został skazany na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania na okres próby 3 lat, której zarządzenie wykonania nastąpiło postanowieniem Sądu Rejonowego w Mielcu VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Kolbuszowej z dnia 13 sierpnia 2014 r., w sprawie VII Ko 713/14.

Jakkolwiek formalnie został spełniony warunek dotyczący rozmiaru orzeczonej kary pozbawienia wolności i nie zachodzi w związku z tym negatywna przesłanka wydania ENA wynikająca z treści art. 607 b pkt 2 k.p.k., to jednak na względzie mieć również trzeba wagę i charakter przestępstwa, za które A. N. został skazany i którego dotyczy wniosek - wyrokiem w sprawie II K 172/12 za popełnienie przestępstwa z art.207 § 1 k.k., to jest za znęcanie się fizyczne i psychiczne w okresie od stycznia 2010 r. do 18 marca 2012 r. nad żoną B. N. i córką V. N..

Abstrahując od analizy wysokości stopnia społecznej szkodliwości wymienionego czynu wskazać należy, iż praktyka sądowa potwierdza, że przy wydaniu poszukiwanego przez stosowne władze, państwo wydające nie ogranicza się jedynie do badania formalnej legalności ENA, ale również wartościuje zasadność wydania osoby z punktu widzenia charakteru i wagi popełnionego przestępstwa. W konsekwencji jak pokazuje dotychczasowa współpraca w ramach ENA, państwa odmawiają wydania osoby, gdy czyn objęty nakazem jest tzw. przestępstwem drobnym. Mając na uwadze ustawowe zagrożenie karą, jak również wymiar kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec A. N. w sprawie II K 172/12, nie powinno budzić wątpliwości, że w realiach rozpoznawanej sprawy czyn skazanego zakwalifikowany jako występki z art. 207 § 1 k.k., należy do powyższej kategorii, a w związku z tym zasadne wydaje się przypuszczenie, iż w tym wypadku decyzja w kwestii wydania skazanego w ramach procedury ENA będzie odmowna.

Ponadto należy mieć w polu widzenia również ekonomiczne aspekty poszukiwania osoby w procedurze ENA. Dotychczasowa praktyka jednoznacznie wskazuje, iż koszty takiego postępowania są wysokie i dlatego słuszne wydaje się założenie, że w interesie wymiaru sprawiedliwości leży, aby procedura taka była uruchamiana jedynie w ostateczności i dotyczyła przestępstw, których zwalczanie stanowi priorytet w polityce kryminalnej państwa z uwagi na ich niebezpieczny charakter i wysoki stopień społecznej szkodliwości. Biorąc pod uwagę charakter międzynarodowej współpracy karnej, złożoność organów, które ta współpraca angażuje oraz jej koszty, koniecznym jest ustalenie pewnych preferencji, które umożliwią wewnętrzną eliminację przestępstw, które mają z poszczególnych instytucji tej współpracy skorzystać. Mając bowiem na uwadze ilość skazań nie jest celowe i możliwe, z oczywistych powodów, uruchamianie współpracy w ramach ENA za każdym razem, gdy sprawca przestępstwa, wobec którego wymierzono karę powyżej 4 miesięcy pozbawienia wolności, przebywa na terenie jednego z krajów Unii Europejskiej. Systematyczne wydawanie ENA w celu doprowadzenia do wydania osób poszukiwanych często w związku z bardzo nieznacznymi przestępstwami podważa zaufanie do tej procedury. W tym kontekście dyskusje w Radzie Unii Europejskiej wynikające z wniosków wyprowadzonych z ocen państw członkowskich pokazują, że wśród państw członkowskich panuje ogólna zgoda, co do tego, że konieczna jest kontrola proporcjonalności w celu zapobieżenia zjawisku wydawania ENA w związku z przestępstwami, które wprawdzie wchodzą w zakres art. 2 ust.1 decyzji ramowej w sprawie ENA, nie są jednak na tyle poważne, by uzasadniać środki i współpracę, jakich wymaga wykonanie nakazu (zob. Rada Unii Europejskiej 8302/4/09 COPEN 68; 7361/10 COPEN 59; 8465/2/10 COPEN 95; 10630/1/10 Presses 161 s. 33.).

Przed wydaniem ENA należy rozważyć zatem szereg aspektów, w tym powagę przestępstwa, długość wyroku, czy istnieje alternatywne rozwiązanie, które mogłoby być mniej uciążliwe zarówno dla osoby poszukiwanej, jak i organu wykonującego nakaz oraz analizę kosztów i korzyści wynikających z wykonania ENA. (zob. sprawozdanie Komisji dla Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie wdrażania od 2007 r. decyzji ramowej Rady z dnia 13 czerwca 2002 r. w sprawie europejskiego nakazu aresztowania i procedury wydawania osób między państwami członkowskimi [SEK(2007) 979], EUR-Lex- 52007DCo407-EN). Biorąc zatem pod uwagę powyższe okoliczności, stwierdzić należy, iż wydanie ENA w stosunku do A. N. byłoby nieekonomiczne i obecnie stanowiłoby przedwczesne.

Skazany A. N. poszukiwany jest listem gończym dopiero od 28 stycznia 2015 r., a zatem zaledwie od niespełna 7 miesięcy. Jakkolwiek dotychczasowe poszukiwania skazanego listem gończym nie przyniosły rezultatu, niemniej jednak termin przedawnienia wykonania kary, której dotyczy wniosek upływa dopiero 17 lipca 2037 r., ponieważ do okresu przedawnienia wynikającego z dyspozycji przepisu art. 103 § 1 pkt 2 kk – 15 lat, doliczyć należy 10-letni okres spoczywania biegu przedawnienia, będący skutkiem zawieszenia postępowania wykonawczego przez Sąd Rejonowy w Mielcu VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Kolbuszowej postanowieniem z dnia 2 lutego 2015 r., sygn. akt VII Ko 90/15, co mając na uwadze powyżej przytoczone argumenty, uzasadnia kontynuowanie poszukiwań w ten sposób.

Na marginesie wskazać też trzeba, iż w przedmiotowej sprawie należałoby rozważyć również inną możliwość prawną doprowadzenia do wykonania kary wobec sprawcy przestępstwa, której społeczne koszty są dużo mniejsze, w tym z

możliwości ustalenia miejsca pobytu skazanego przy pomocy systemu SIS oraz skorzystania z procedury przewidzianej w rozdziale 66 f k.p.k.

Sumarycznie przytoczone wyżej okoliczności przesadziły, iż orzeczono jak w sentencji.